

Brudy pruskie.

Sensacyjny proces hr. Kuna Moltkego przeciw redaktorowi Hardenowi, który toczył się przed paru tygodniami, a zakończył się uwolnieniem Hardena, został wznowiony obecnie wskutek wniesienia skargi przez prokuratora. Poprzednio odpowiadał oskarżony redaktor przed sądem ławniczym wskutek skargi prywatnej hr. Moltkego, obecnie zaś stanął przed izbą karną.



Brudy pruskie: Poseł dr. Paasche.

Jak wiadomo, chodzi w tym procesie o zarzuty podniesione przez Hardena przeciw hr. Moltkemu w kierunku homoseksualizmu. Podobnie jak w pierwszym procesie, przesłuchiwać będzie sąd cały szereg świadków, między tymi rozwiedzioną żonę hr. Moltkego, panią Elbę.

W pierwszym procesie zeznania jej należały do najbardziej obciążających, bo w znacznej mierze potwierdziły zarzuty Hardena. Tak samo pewnie będą one brzmiały w toczącej się obecnie rozprawie, czy jednak wpłyną na uwolnienie oskarżonego, jest rzeczą wątpliwą, rząd bowiem usiłuje wpłynąć na trybunał, by Hardena zasądził.

Sprawa skandalicznych występów hr. Moltkego i jego przyjaciół, hr. Lynara, hr. Hohenaua itd., odbiła się też echem w parlamencie niemieckim. Poseł dr. Paasche mianowicie zaatakował ostro w swej mowie na jednym z posiedzeń ministra wojny, ponieważ owi panowie należeli do wybitnych osobistości w armii niemieckiej. Poseł Paasche domagał się od ministra, by zajął się bliżej kompromitującymi sprawkami hr. Moltkego i jego towarzyszy, oraz by przed parlamentem zdał sprawę z swych zarządzeń w tym kierunku.

Smierć saskiej królowej-wdowy.

(Do ilustracji na stronie 23).

Przed kilku dniami zmarła w uroczej willi Strehlen pod Dreznem w siedmdziesiątym czwartym roku życia Karolina, królowa-wdowa saska. Wieść ta pokryła żałobą całe królestwo Saskie, zmarła bowiem królowa cieszyła się niezwykłą sympatią poddanych.

Jako małżonka zmarłego w roku 1902 króla Alberta, królowa Karolina wyświadczyła wiele dobrodziejstw, opiekując się szczególnie najuboższymi. W roku 1854, naówczas jeszcze jako małżonka następcy tronu, objęła protektorat nad saskim związkiem Pestalozziego, który przez cały szereg lat popierała nie tylko swym wpływem, ale i znacznymi sumami pieniężnymi, jak również i bezpośrednią pracą w towarzystwie. Niespożyte również zasługi położyła w Towarzystwie Alberta, którego cel równoznaczny jest z celami instytucji Czerwonego Krzyża.

Zmarła królowa-wdowa była ostatnim potomkiem dynastii Wazów, która miała swych przedstawicieli na tronie polskim. O rękę królowej Karoliny, jako księżniczki Noestern-Gotterp, starał się swego czasu Napoleon III, wystąpił jednak przeciw temu małżeństwu dwór austriacki, pod którego opieką znajdowała się wówczas księżniczka. Z powodu śmierci królowej, na wszystkich dworach europejskich ogłoszono kilkudniową żałobę.

Nowy prezydent związku szwajcarskiego.

(Do ilustracji na stronie 21).

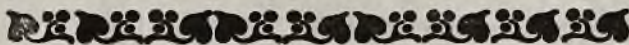
Każdego roku obie izby parlamentu szwajcarskiego zbierają się w grudniu na specjalne posiedzenie, podczas którego w tajnym głosowaniu na-



Brudy pruskie: Rozwiedziona żona hr. Moltkego, p. Elbe Moltkowa, ze swym synem z pierwszego małżeństwa.

stepuje wybór nowego prezydenta Związku szwajcarskiego na rok następny. Wybór ten nie przynosi zazwyczaj żadnej niespodzianki, przeważnie bowiem wszystkie głosy padają na dotychczasowego wiceprezydenta. Raz jeden tylko odstąpiono od tego zwyczaju, obecny jednak wybór odbył się podług stałej normy.

Nowy prezydent, dr. Ernest Brenner, urodził się 1856 r. w Bazylei, gdzie też odbył studia prawnicze, poczem przebywał w Monachium i Lipsku, poświęcając się dalszym badaniom w zakresie nauk prawnych. Po powrocie do rodzinnego miasta otworzył kancelaryę adwokacką, biorąc zarazem udział w życiu politycznym. W roku 1884 wszedł do Wielkiej Rady, a później zaliczony został do składu rządu kantonu bazylejskiego, w którym brał udział aż do czasu wyboru swego do Rady związkowej. Na swym wysokim stanowisku zdziałał dr. Brenner wiele dobrego, zwłaszcza przez doprowadzenie do skutku księgi ustaw cywilnych. Nowy prezydent jest najmłodszym z siedmiu członków Rady związkowej, do której wszedł dzięki swej głębokiej wiedzy i zaletom charakteru.



Zagadki do nagrody

Szarada I.

Dziś dzwonię na alarm: do czynu! do rady!
Do bron!... a bronią niech jedność nam będzie,
Niech nawet i słowa niniejszej szarady
Posłuszają nam, jako zachęty orędzie.

U stóp pierwszego drugiego

Kornie pochylmy głowy,

Błagając Przedwiecznego,

By przyszły już Rok Nowy

Dał lepsze nam nadzieje,

Bośmy nie drudzy trzeci,

Których kto chce wyśmiewa...

Wszak myśmy już nie dleć!

Włęcz przy ramieniu ramię,

Pokażmy, żeśmy męże,

Że podłość nas nie złamie,

Że zdepczem niecne węzeł

Więc naprzód! W górę głowa!

Nabierzmy hartu stali,

W czyn swe zamiećmy słowa,

A zczeszaj wtedy cali!

Szarada II.

Kto pierwszego trzeciego pamiętniki czytał,
Z których jakby patrzyły naszych ojców duchy,
Ten napewno sam siebie w cichości zapytał:
A gdzież to się podzielił ci rycerz — zuchy,
Dla czego odżyć nie chcą w ciatach swych pradzieci,
I dla czego zanikły postacie marsowe,
Choć praojców przykład w dziejach nam tak świeci?...
Lecz my wolimy stękać w dół spuściwszy głowę...
A gdzież to te rumlane i zdrowe niewiasty,

Jako druga i trzecia z »Potopu« nam znana?
Każda teraz, to niby ptaszek ogoniasty,
Obciśnięta, opięta, w gorset zakowana.
Przepraszam, że wpakowałem do mojej szarady
Narzekam całą górę, bawiąc się w tyradę,
Miałem określić, że cała zbliża się — nadchodzi,
A pójdą na nią wszyscy: i starzy i młodzi.

Zagadka.

Ułożył Maryan z P.

W podanych wyrazach zmienić pierwsze litery, które zmienią znaczenie wyrazów i dadzą nazwę święta, obchodzonego co roku przez narody chrześcijańskie.

1. Mary. 2. Astry. 3. Baba. 4. Iwa. 5. Los. 6. Orkan. 7. Mak. 8. Epoka. 9. Zuch. 10. Nakaz. 11. Alha. 12. Rów. 13. Ule. 14. Ara.

Rebus.



Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zagadek, przeznaczamy pięć nagród:

I. Nagroda: Komplet dzieł Zygmunta Krasińskiego. 8 tomów (oprawne w płótno).

II. Nagroda: Trylogia Sienkiewicza („Ogniem i Mieczem“, „Potop“ i „Pan Wołodyjowski“).

III. Nagroda: „Chłopi“ Reymonta (3 tomy).

IV. Nagroda: „Wesele“ Wyspiańskiego.

V. Nagroda: Kalendarz T. S. L. na R. 1908 bogato ilustrowany.

Rozwiązania nadsyłać należy najpóźniej do 6-go stycznia 1908. Rozwiązania nadesłane po tym terminie, nie będą mogły brać udziału w losowaniu. Wynik losowania ogłosimy w numerze 2-gim „Now. Ilustr.“ z dn. 11 stycznia 1908 roku.



Rozwiązanie zagadek z Nru 50

Szarada.

Warszawianka.

Łamigłówka krzyżykowa.

Kazimierz Przerwa Tetmajer.

Pytajnik.

Boże Narodzenie.

Od jednej z Prenumeratorek, Pani Hali Leligdowicz z Fragi, otrzymaliśmy rozwiązanie szarady napisane wierszem, który poniżej zamieszczamy.

Wny Pan Henryk Pianowski — poeta nielada;
Ledwie nieco pomyślał: gotowa szarada!
Wbił klina czytelnikom; — ale się nie damy
I dobre rozwiązanie w »Nowościach« podamy.
Więc najpierw rzecz z tą Warką; wiadomo jest przecie,
Że Warka ze zwycięstwa słynie w całym świecie.
Dalej o wianku mowa, lecz nie o hobkowym,
Który inaczek mówią zwą wieńcem laurowym,
Ale o wianku, który jest ozdoba duszy
I którego gdy strzeże — pewno nikt nie ruszy...
Aby zaś ta szarada miała swe znaczenie
Pozyteczne — więc kaszę dała na zakończenie.
W końcu cała zagadka piana Pianowskiego
»Warszawiankę« przywodzi na myśl Wyspiańskiego.

też Prenumeratorce, za trafne rozwiązanie przeznaczamy nagrodę pt. »Chłopi« Reymonta.

Dobre rozwiązanie nadesłali Pp: A. Rotter Stanisławów, F. Kalita Gawłuszowice, Z. Ciechanowska Stary Sambor, J. Badura Rożdziej, C. Pieniążek Zürich, R. Jaworski Lwów, M. O-polska Czarny Dunajec, I. Dik Andrychów, H. Leligdowicz Fraga, A. Goyska Bolechów, K. Jurkiewicz Gwoździec, »Czytelnia Polska« Krechowice, K. Leskiewicz Warszawa, W. Macherski Częstochowa, E. Konstantiewicz Gorlice, H. Dowsilas Żywiec, E. Jurzyńska Warszawa, Z. Geppertowa Michowa, I. Talaga Mokrzyńców, I. Schmidówna Limanowa, »Salamis« Skwarzawa, A. Kmicic Warszawa, M. Arbesbauer Lwów, K. Fuchs Czeremchów, A. Polowczykowa Żywiec, K. Chodkiewicz Zhydniów, Tow. »Czytelnia« Jordanów, S. Krynicki Cieszanów, F. Niepokój Krosno, M. Dyczkowska Żywiec, H. Gandnikowa Stary Sącz, A. Mussil Lwów, E. Mayer Milatyn nowy, B. Ramułtowa Jeżów, E. Bogdańska Koropuz.